

Stefan Moysa

"Verstehen der Glaube", Heinrich Fries, Leipzig 1976 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/4, 202-203

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Drugi artykuł chrystologiczny dotyczy dokładnego znaczenia wiary w Syna Bożego, jaka ukazuje się na kartach Nowego Testamentu. Po analizie tego pojęcia w pismach wczesnochrześcijańskich i Pawłowych, autor widzi jego szczytowy rozwój u św. Jana. Tam można bowiem wyraźnie odnaleźć wiarę w bóstwo Jezusa, w Jego mesjańskość i w ścisłą jedność z Ojcem.

Dwa dalsze opracowania dotyczą problemów związanych z jednością chrześcijan. Pierwsze z nich naświetla kluczowe dla tego zagadnienia i całego Nowego Testamentu, pojęcie *koinonia*. Po przeanalizowaniu pism Pawłowych i Janowych, Schnackenburg dochodzi do wniosku, że *koinonia* w Nowym Testamencie oznacza współuczestnictwo w życiu Bożym udzielonym przez Jezusa Chrystusa i Ducha. To współuczestnictwo ma zawsze wymiar eklezjalny. Drugim, ekumenicznie bardzo ważnym problemem, jest sprawa urzędu kościelnego. Autor stwierdza, że w pierwotnym Kościele istnieje różnorodność posług. Nowy Testament mówi o apostołach i nauczycielach. Szybko wykształcają się struktury urzędów prezbiterów i biskupów. Przy całej tej różnorodności można stwierdzić, że urząd w Kościele nie pochodzi z wyboru gminy, ale z daru Bożego. Tak samo nie ulega wątpliwości potrzeba i autentyczność urzędu biskupów, który miał zastąpić urząd apostołski.

Inne równie ciekawe przyczynki możemy tylko wymienić. Autor stara się więc przedstawić doświadczenia duchowe chrześcijan współczesnych w świetle Nowego Testamentu. Zatrzymuje się również nad problemem zła, zwłaszcza osobowego, jak też nad ogólnym znaczeniem takich pojęć w Piśmie św., jak moc, władza i pokój.

Wszystkie artykuły charakteryzuje otwartość na wszelkie nowe problemy, wysoko kompetentna i niczym nie uprzedzona analiza biblijna oraz wierność danym biblijnym. Książka może być dlatego normatywnym dla wiary chrześcijan i pewnym przewodnikiem wśród skomplikowanych problemów współczesnego chrześcijaństwa.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Heinrich FRIES, *Verstehender Glaube*, Leipzig 1976, St. Benno-Verlag, s. 130.

Książka jest zasadniczo skróconym wydaniem innej pt. *Herausgeforderter Glaube*, München 1968, Kösel-Verlag, którą prezentowaliśmy już naszym czytelnikom (por. *Collectanea Theologica* 39, 1969, z. II, 158—159). Została wydana również w języku polskim pt. *Wiara zakwestionowana*, Warszawa 1975, Biblioteka „Więzi”. Odsyłamy więc czytelnika do poprzedniego omówienia i ewentualnie do polskiego wydania. Jeden natomiast rozdział recenzowanej książki pt. *Glaube — Thema zweier Konzile*, został wzięty z innego zbioru autora: *Glaube und Kirche auf dem Prüfstand*, München — Freiburg i Br. 1970, Erich Wewel Verlag, również już recenzowanego w naszym czasopiśmie (41, 1971, z. IV, 199—200).

Dokonany wybór jest z determinowany innym tytułem. Autor wolał widocznie w kilka lat po wydaniu swojej pierwszej książki położyć nacisk na te partie, które omawiają rozumowe uzasadnienie, pogłębienie i wyznawanie wiary. Zostały natomiast opuszczone rozdziały mówiące o zakwestionowaniu wiary przez świat współczesny. Być może pewne uzasadnienie dla takiego wyboru można też odnaleźć w różnej sytuacji społecznej krajów, w których dokonano obu wydań.

Dodany natomiast rozdział wskazuje na odmienne do pewnego stopnia perspektywy, które dominowały na Soborze Watykańskim I i II odnośnie analizy wiary. Sobór Watykański I musiał bowiem stawić czoło zarówno prądom domagającym się całkowitej autonomii dla rozumu ludzkiego, jak też ówczesnemu fideizmowi, opierającemu się w sprawach wiary wyłącznie na uczuciu i doświadczeniu religijnym. Te perspektywy polemiczne, które należy rozumieć w duchu ówczesnych czasów, musiały być uzupełnione przez

bardziej całościowe spojrzenie inspirowane źródłami biblijnymi, jakie charakteryzuje Vaticanum II.

Książka pozostaje całkowicie aktualna i może się przyczynić do lepszego rozumienia wiary chrześcijańskiej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Das Amt des Diakons, wyd. Lothar Ulrich, Leipzig 1976, St.-Benno Verlag, s. 277.

W roku 1973 postanowili biskupi NRD idąc za nauką Soboru Watykańskiego II i *motu proprio* Pawła VI z 1967 roku, wprowadzić na obszarze podległym ich jurysdykcji instytucję stałego diakonatu. Recenzowany tom zbiorowy jest pomyślany jako konkretna pomoc dla podjęcia i poprowadzenia tej nie znanej dotąd formy duszpasterskiego posługiwania. Zawiera on artykuły dotyczące problemu diakonatu w Piśmie św., w Tradycji i nauce Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem Soboru Watykańskiego II, jak również szereg rozważań na temat teologii diakonatu i jego aspektów duszpasterskich i duchowych. Wśród współpracowników widzimy nazwiska takich teologów, jak Congar i Rahnner, oraz znanych specjalistów w tej dziedzinie, do których trzeba zaliczyć Colsona i Lecuyera. Pewne zagadnienia powtarzają się we wszystkich niemal przyczynkach i dlatego wydaje się celowe o nich krótko wspomnieć, rezygnując z referowania poszczególnych artykułów.

Kilku autorów zastanawia się nad problemem służby w ewangeliach, która znalazła swój punkt szczytowy w służbie Jezusa Chrystusa dla ludzi. W Dziejach Apostolskich zwraca uwagę posługiwanie siedmiu wybranych diakonów, przy czym jednak przeważa zdanie, że nie byli to diakoni w tym sensie, jaki się wykształcił w późniejszym Kościele. Rozważania historyczne ujmują wielkie znaczenie urzędu diakona i jego ścisły związek z biskupem w pierwszych czterech wiekach istnienia chrześcijaństwa, potem zaś stopniowy upadek na skutek niedogodnych warunków społecznych. Wypowiedzi urzędu nauczycielskiego w sprawie diakonatu dotyczą przede wszystkim zagadnień dyscyplinarnych, przy czym w najnowszych czasach możliwość odnowienia diakonatu wprowadzona przez Vaticanum II, ma przede wszystkim na oku względy duszpasterskie. Jedną z przyczyn odnowienia tej instytucji był dający się silnie odczuwać w niektórych krajach brak księży, ale zapewne jeszcze bardziej — chęć wzbogacenia Kościoła stałym stopniem hierarchicznym, który miałyby wyznaczone dla siebie szczególne funkcje.

Problem specyfiki diakonatu powtarza się również w kilku rozważaniach. Szereg zadań bowiem, które spełniają diakoni, jak głoszenie słowa, posługiwanie przy ołtarzu, troska o ubogich, spełnianych jest też przez ludzi świeckich. W związku z tym niektórzy widzą w diakonacie szczególną misję i błogosławieństwo Kościoła dla sprawowania tych funkcji, jak również pośrednie stanowisko między stanem świeckich a klerem. Tu zyskuje szczególną wagę przewidziana przez sobór możliwość udzielania święceń diakonatu ludziom dojrzałym, żyjącym w stanie małżeńskim. Tacy bowiem prowadzą zewnętrzny sposób życia taki sam jak ludzie świeccy, przez swoje święcenia jednak należą do kleru.

Z poszczególnych prac widać, że problem diakonatu zarówno co do teologii, jak i praktyki duszpasterskiej znajduje się jeszcze w powijakach. Niemniej jednak cała książka jest dobrym, całościowym ujęciem problematyki i wskazuje, że odnowienie diakonatu zawiera w sobie wielkie możliwości dla Kościoła.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa